

Bóg uczynił nas swoimi dziećmi

122

42



Rutyna

„W sklepie z zabawkami sprzedają zabawki nakręcane, które wykonują określone ruchy, machania rękami, nogami, skrzydełkami. Podobne do rutynowych zachowań ludzi.

Wypowiadamy słowa w odpowiednim czasie i kolejności, mimo, że myśl jest daleko stąd.

O określonej godzinie idziemy w tę, a nie inną stronę, gdyż od dawna tak się idzie. (...)

Kreślimy znaki, które same się kreślą, nie wymagając od nas ani odrobiny uwagi.

Najsławniejsze czynności i praktyki stały się zwyczajem i nawet nie wymagają zauważenia, żeby stało się wszystko, co w określonym dniu trzeba zrobić.

Pytanie: dlaczego to robisz?

Pytanie: co przez to chcesz powiedzieć? (...)

Pytania, które budzą uśpioną świadomość, które zmuszają do zachowania mądrego, godnego człowieka**.

Jakże często nasze życie religijne, praktyki i gesty czynią nas podobnymi do nakręcanych zabawek. Upodabniamy się do nich, gdy nie zastanawiamy się nad tym, co i dlaczego robimy.

A przecież my nie jesteśmy marionetkami w czyichś rękach. Stworzyciel uczynił nas kimś wyjątkowym.

* Ks. A. Henel CM, Rutyna, w: tenże, Katecheza w krajoznazie, Kraków 1995, s. 246.

Obdarowani godnością dziecka Bożego



Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec, zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi, i rzeczywiście nimi jesteśmy.

Świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego.

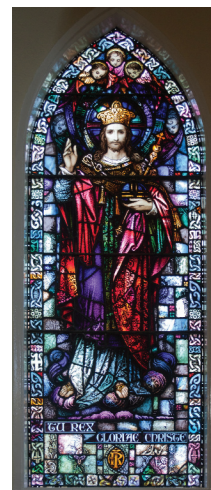
Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy.

Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzemy Go takim, jakim jest. 1 J 3, 1-2

Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umiłowanym. Ef 1, 4-6

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do Królestwa Bożego. J 3, 5

Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi. Jeżeli zaś jesteśmy dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa; skoro wspólnie z Nim cierpimy, to po to, by wspólnie mieć udział w chwale. Rz 8, 16-17



Chrystus Król, kościół w Toomevara (Irlandia)



„Co czyni z wami sakrament chrztu?”*

Chrzest Święty jest najpiękniejszym z darów Boga, ponieważ czyni człowieka dzieckiem Stwórcy świata. W tym sakramencie „Bóg uznaje was za swoje dzieci i przemienia wasze życie w historię miłości między wami a Nim. Upodabnia was do Chrystusa, abyście mogli wypełnić swoje osobiste powołanie. Przyszedł, aby zawrzeć z wami przymierze i obdarza was swoim pokojem”.

Jako dzieci Boga jesteśmy dziedzicami Ojca, dziedzicami skarbu, jakim jest królestwo Boże zapoczątkowane przez Chrystusa. „(…) aby wejść do królestwa Bożego, trzeba się człowiekowi narodzić na nowo, nie według praw ciała, ale wedle Ducha. Chrzest jest właśnie sakramentem takich narodzin”. Zatem łaska chrztu otwiera przed człowiekiem nową przyszłość. „Jest znakiem, że Bóg towarzyszy nam w drodze, że upiększa nasze życie i przemienia naszą historię w historię świętą”.

* Cytowane w tym i następnym komentarzu teksty pochodzą z: Jan Paweł II, *Rozważanie podczas czuwania modlitewnego*, Longchamp, 27.08.1997, <http://www.guadalupe.opoka.org.pl/prowadzmnie/sdm12.html> (dostęp 10.02.2012).



Ostatnia Wieczerza, kościół w Bratysławie

„Żyćcie odtąd jako dzieci światłości, świadomi, że zostaliście pojednani z Nim przez krzyż Zbawiciela!”
św. Cyryl Jerozolimski

Chrzest święty „jest namaszczeniem, które nas upodabnia do Chrystusa, Kapłana, Proroka i Króla. Jest oświeceniem, które rozjaśnia naszą drogę i nadaje jej pełny sens. Jest odzieniem mocy i doskonałości”. Godność dziecka Bożego zobowiązuje nas zatem do trwania w tym podobieństwie do Zbawiciela.

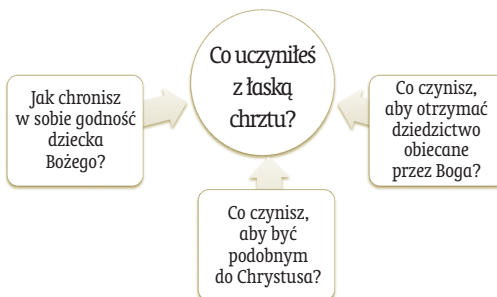
Czas pytań i odpowiedzi

W roku liturgicznym jest taki czas, w którym Kościół szczególnie zachęca nas do refleksji nad naszym chrześcijańskim życiem, do szukania odpowiedzi na ważne pytania dotyczące naszej wiary i naszych relacji z innymi ludźmi, do zastanowienia się nad słusnością naszego postępowania.

Okres Wielkiego Postu jest czasem odpowiedzi Chrystusowi, który nawołuje nas: „Zaprawdę, powiadam wam: Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdzicie do królestwa niebieskiego” (Mt 18, 3).

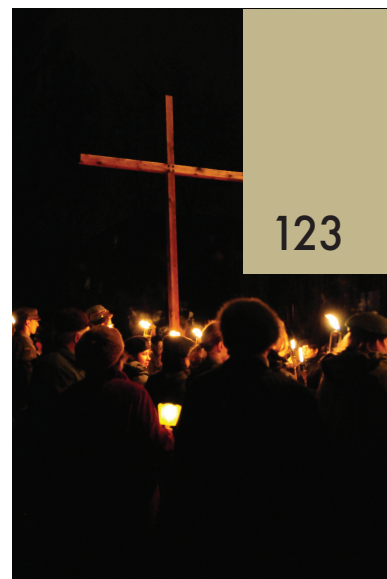
Wykorzystajmy we właściwy sposób ten czas, nie tylko schylając z pokorą głowy do posypania popiołem, ale pomyślmy także o naszych bliźnich – może ktoś oczekuje naszej pomocy, wsparcia duchowego lub materialnego? Wyciągnijmy odpowiednie wnioski z naszych wielkopostnych przemyśleń.

Nawrócenie jest konieczne, abyśmy nie stracili największego skarbu, którego jesteśmy dziedzicami. Aby osiągnąć królestwo niebieskie, musimy trwać w godności dziecka Bożego, którym staliśmy się na chrzcie świętym.



Pomoc Kościoła

W okresie Wielkiego Postu liturgia Kościoła pomaga nam w poszukiwaniu i odnalezieniu w sobie dziecka Bożego. Proponuje nam udział w nabożeństwach drogi krzyżowej i gorzkich żali, w czasie których przypomina dzieło zbawienia dokonane przez Chrystusa. Rozważanie tych wydarzeń uzmysławia człowiekowi konieczność powrotu do Stwórcy, potrzebę nowego narodzenia z Ducha. Tylko od nas zależy, czy będziemy uczestniczyć w tych nabożeństwach jak „nakręcana zabawka”, czy też obudzimy w sobie świadomość bycia dzieckiem Bożym.



123

*Jezu, Tyś jest światłością mej duszy,
niech ciemność ma nie przemawia do mnie już.
Jezu, Tyś jest światłością mej duszy,
daj mi moc przyjąć dziś miłość Twą.*

Kanon Taizé



Chrystus Pantokrator, katedra we Florencji

ZASTANÓW SIĘ

Jaka jest twoja wiara?

Co robisz, by pogłębiać swą więź z Bogiem?